

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **A. L., A. L., J. M. (M.), E. M. (M.)**
skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., o przeciwdziałaniu
narkomanii i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 3 grudnia 2020 r.,
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt VII Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.
z dnia 24 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanych, każdego w części na niego przypadającej.**

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od roku 2014 r. do czerwca 2016 r. na terenie W. i w innych miejscach, działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy, udzielił K. T. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie mniej niż 15 g środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste oraz nie mniej niż 15 g substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, nadto w okresie od lipca 2015 r. częściowo wspólnie i w porozumieniu z E. M.,

wprowadził do obrotu i udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej znaczną ilość, to jest nie mniej niż 635 g mieszaniny substancji psychotropowych w postaci 3-metylometkatynonu (3-MMC) i etylofenidatu łączonej ze środkiem znieczulającym w postaci lidokainy, sprzedając wskazaną mieszaninę osobom zajmującym się jej dalszą dystrybucją oraz bezpośrednim konsumentom, uzyskując w związku z powyższym korzyść majątkową w kwocie ok. 111 125 zł, a w szczególności:

1. w okresie do 10 czerwca 2016 r. wprowadził do obrotu i udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej P. L. nie mniej niż 350 g wskazanej mieszaniny substancji psychotropowych,
 2. w okresie od grudnia 2015 r. do czerwca 2016 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił T. M. nie mniej niż 44 g wskazanej mieszaniny substancji psychotropowych,
 3. w okresie od listopada 2015 r. do 4 kwietnia 2016 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił A. C. nie mniej niż 17 g wskazanej mieszaniny substancji psychotropowych,
 4. w okresie od listopada 2015 r. do 31 marca 2016 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił K. B. nie mniej niż 66 g wskazanej mieszaniny substancji psychotropowych,
 5. w okresie do marca 2016 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił K. T. nie mniej niż 5 g wskazanej substancji psychotropowych,
- a także w okresie od marca do maja 2016 r. uczestniczył we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowej, w ten sposób, że pośredniczył w kolejnych transakcjach dotyczących sprzedaży suszu ziela konopi innych niż włókniste, oraz jednej transakcji dotyczącej sprzedaży amfetaminy, to jest:

1. w dniu 9 marca 2016 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z A. L. i A. L., przekazał K. T. ok. 990 g suszu ziela konopi innych niż włókniste za kwotę 24 000 zł,
2. w dniu 31 marca 2016 r. pośredniczył w sprzedaży przez A. L. 967,72 g suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości ok. 25 000 zł, w wykonaniu uzgadnianej przez siebie transakcji, do której jednakże nie doszło z uwagi na zatrzymanie A. L. przez funkcjonariuszy policji w S.,

3. w kwietniu 2016 r. w K. pośredniczył w sprzedaży przez nieustalonego zbywcę K. T. ok. 1000 g suszu ziela konopi innych niż włókniste za kwotę 23 tys. zł,

4. w maju 2016 r. w W. pośredniczył w sprzedaży przez nieustalonego zbywcę K. T. ok. 0.5 kg amfetaminy za kwotę 7 000zł,

przy czym z popełnienia w opisany sposób przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

E. M. został oskarżony o to, że:

5. w okresie od 29 września 2015 r. do 2 marca 2016 r. na terenie N. i W., wbrew przepisom ustawy, działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. M., udzielił innym osobom oraz wprowadził do obrotu znaczącą ilość, to jest nie mniej niż 330 g mieszaniny substancji psychotropowych w postaci 3-metylometkatynonu (3-MMC) i etylofenidatu łączonej ze środkiem znieczulającym w postaci lidokainy, którą to mieszaninę po jej przygotowaniu poprzez wymieszanie składników, sprzedawał innym osobom, w tym w okresie od 29 września do 10 grudnia 2015 r. A. P. w ilości nie mniej niż 20 g za kwotę nie mniejszą niż 2 500 zł, lub przekazywał J. M. celem dalszej dystrybucji, w związku z czym osiągnął korzyść majątkową w kwocie około 57 750 zł, a przy tym z popełnienia, w opisany sposób przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

to jest o przestępstwo z art. 56 ust 3 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

6. w dniu 14 czerwca 2016 r. w N, bez zezwolenia, wymaganego zgodnie z ustawą z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, posiadał broń palną w postaci: pistoletu gazowego o nazwie „R.” mod. (...), kaliber 8 mm K, bez oznaczeń numerowych, produkcji niemieckiej z 1990 r., wraz z 10 sztukami amunicji w postaci nabojów gazowych kaliber 8 mm; oraz pistoletu gazowego „Z.”, mod. 914, kaliber 9 mm P.A.K., oznaczony numerem „(...)”, produkcji tureckiej z 2009 r., wraz z 5 sztukami amunicji w postaci nabojów alarmowych kaliber 9 mm P.A. produkcji włoskiej,

to jest o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w N wyrokiem z dnia 24 października 2018 r., sygn. akt II K (...):

1. w pkt. 1 uznał oskarżonego J. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w ww. pkt. I, to jest przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 360 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 30 złotych;
2. w pkt. 2, na podstawie art. 45 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego J. M. przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 111 125 złotych;
3. w pkt. 3, na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł od J. M. nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. Ośrodek Leczenia, Terapii i Rehabilitacji Uzależnień w Z. w wysokości 10 000 złotych;
4. w pkt. 4, na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu J. M. okres tymczasowego aresztowania od 14 czerwca 2016 r., godz. 6:35, do 20 października 2016 r., godz. 13:45;
5. w pkt. 5 uznał oskarżonego E. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w ww. pkt. II, to jest przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 30 złotych;
6. w pkt. 6 uznał oskarżonego E. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w ww. pkt. III, to jest przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

7. w pkt. 7, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., oskarżonemu E. M. orzeczone w pkt. 5 i 6 wyroku kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

8. w pkt. 8, na podstawie art. 45 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego E. M. przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 57 750 złotych;

9. w pkt. 9, na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł od E. M. nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. Ośrodek Leczenia, Terapii i Rehabilitacji Uzależnień w Z. w wysokości 5 000 złotych;

10. w pkt. 10, na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu E. M. tymczasowe aresztowanie od 14 czerwca 2016 r., godz. 8:00, do 11 lipca 2016 r., godz. 12:30;

11. w pozostałych punktach Sąd Rejonowy orzekł co do odpowiedzialności karnej innych oskarżonych, tj. A. L., A. L., K. T., S. T., S.L., K. B. oraz M. M..

Od ww. wyroku Sądu Rejonowego w N apelację wnieśli m.in. obrońcy J. M., E. M., a także M. M., zaskarżając to orzeczenie w całości na korzyść oskarżonych.

Obrońca skazanych – adw. I. P., zarzucił:

– w odniesieniu do E. M.:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegający na wadliwym ustaleniu, że „E. M., w okresie od 29.09.2015 r. do .02.03.2016 r. na terenie N. i W., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił innym osobom oraz wprowadził do obrotu nie mniej niż 330 g mieszaniny substancji psychotropowej w postaci 3 MMC i etylofenidatu, łączonej z lidokainą, którą to mieszaninę sprzedawał innym osobom, w tym A. P. w ilości nie mniej niż 20 g”, podczas gdy rzeczne ustalenie zostało wykreowane przez rzecznika oskarżenia, a następnie powielone przez Sąd I instancji w treści skarżonego wyroku, albowiem:

1. nikt nigdy nie zabezpieczył środków, które miał udzielać i wprowadzać do obrotu E. M., nikt nigdy ich nie przeanalizował i nie stwierdził jakiego rodzaju to miałyby być środki (nikt nie potwierdził czy miały one stanowić środki psychotropowe wymienione w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, gdyż

podczas przeszukania domu A. P. i pozostałych oskarżonych oraz świadków, środków tych nie zabezpieczono);

2. z żadnego dowodu przeprowadzonego w toku postępowania nie sposób wywodzić wiedzy, zamiaru czy umyślności w posiadaniu broni palnej w postaci pistoletu gazowego R. oraz pistoletu gazowego Z., a jak wyjaśniał oskarżony, jedną ze sztuk kupił w internecie na portalu sprzedającym legalnie militaria, natomiast drugą od kolegi; nie mógł zatem popełnić umyślnego przestępstwa bezprawnego posiadania broni palnej;

3. sąd meriti nie przeprowadził żadnego dowodu na okoliczność wartości środków ujętych w opisie czynu;

4. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, polegającą na skrajnym naruszeniu dyrektyw wymiaru kary i przyjęciu, że adekwatną reakcją na, jak ustalił Sąd meriti, *„udzielenie i wprowadzenie do obrotu nie mniej niż 330 g substancji psychotropowej oraz posiadanie broni gazowej”* – stanowi kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczenie przepadku w kwocie 57 750 zł, 5 000 zł nawiązki, podczas gdy w istocie stanowi ona dla oskarżonego E. M., osoby niekaranej o nieposzlakowanej opinii, schorowanej – po dwóch zawałach, w wieku 65 lat, *„dolegliwość skrajnie dolegliwą i naruszającą dyrektywy wymiaru kary”*;

– w odniesieniu do J. M.:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegający na wadliwym ustaleniu, że *„J. M. w okresie od roku 2014 do czerwca 2016 r. na terenie W. i innych miejscowości, działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił innym osobom oraz wprowadził do obrotu nie mniej niż 635 g mieszaniny substancji psychotropowej w postaci 3 MMC i etylofenidatu, łączonej z lidokainą, którą to mieszaninę sprzedawał innym osobom”*, podczas gdy rzeczne ustalenie nie może być traktowane jako pełne i pewne, albowiem:

1. sąd meriti zaniechał dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu toksykologii i chemii (względnie wyrażenie zgody na udostępnienie próbek biegłemu z listy Prezesa SO w O. dr. R. C.) na okoliczność ustalenia, jaki jest procentowy udział poszczególnych środków, tj. 3-

MMC, etylofenidatu oraz lidokainy, w zabezpieczonych substancjach (jako przedmioty nr 2 i 2B zabezpieczone podczas przeszukania T. M. w dniu 14.06.2016 r., przedmioty 2/1 i 2/2 zabezpieczone podczas przeszukania sklepu (...) w W., ul. K., w dniu 14.06.2016 r.), natomiast dotychczas wydane w sprawie opinie biegłych dokonujących ekspertyz zabezpieczonych substancji, dotknięte są istotnymi brakami, albowiem na ich podstawie nie sposób ustalić jaka jest procentowa zawartość poszczególnych środków ujawnionych przez biegłych w składzie zabezpieczonych substancji; ponadto, jeden z ujawnionych w nich środków tj. lidokaina jest środkiem znieczulającym i nie jest kontrolowana przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii – co wyklucza przyjęcie choćby uprawdopodobnienia, że podejrzany dopuścił się zarzucanego mu występkę, albowiem w zabezpieczonych środkach to lidokaina może stanowić całość substancji, a penalizowane przez ustawę obrót i posiadanie środka 3-MMC oraz etylofenidatu, mogą znajdować się w nich jedynie w śladowych ilościach – analogicznie, jak ustalono w jednej z opinii, że w ok. 85 g substancji zabezpieczonej u E. M., niepenalizowana lidokaina stanowi ilość śladową, a resztę stanowi niepenalizowana skrobia; zarówno 3-MMC jest wymienione w grupie I-P w załączniku nr 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jak i etylofenidat jest substancją wymienioną w grupie II-P w załączniku nr 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – lecz co istotne, substancje te objęto ściganiem dopiero po noweli ustawy, która weszła w życie w lipcu 2015 r.;

2. sąd meriti nie przeprowadził żadnego dowodu na okoliczność wartości środków ujętych w opisie czynu;

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, polegającą na skrajnym naruszeniu dyrektyw wymiaru kary i przyjęciu, że adekwatną reakcją na, jak ustalił Sąd meriti, *„udzielenie i wprowadzenie do obrotu nie mniej niż 635 g substancji psychotropowej oraz pośredniczenie w sprzedaży 3 kg marihuany i 500 gram amfetaminy”* stanowi kara *„3 lat i 6 miesięcy”* pozbawienia wolności, orzeczenie przepadku w kwocie 111 125 zł (podczas gdy oskarżony na dobrą sprawę nie osiągnął żadnej korzyści majątkowej z popełnionego przestępstwa), 10 000 zł nawiązki, podczas gdy w istocie stanowi ona dla oskarżonego J. M., osoby niekaranej, o nieposzlakowanej opinii, mającej na utrzymaniu dwoje dzieci (w tym

jedno chore na autyzm), żonę cierpiącą na schizofrenię, pracującego, „*dolegliwość skrajnie dolegliwą i naruszającą dyrektywy wymiaru kary*”;

4. obrazę art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa do obrony oskarżonego J. M., polegające na nierozpoznanie wniosków dowodowych obrońcy zawartych w piśmie z dnia 02.09.2016 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wydruków ogłoszeń internetowych załączonych do wniosku na okoliczność ich treści, a zwłaszcza faktów, które potwierdzają, w szczególności zapewniania J. M. przez sprzedawców o legalności substancji o których mowa w pkt. I.1 wniosku, tj. 3-MMC oraz etylofenidatu (a tym samym braku świadomości podejrzanego co do bezprawności procederu uczestnictwa w pośrednictwie sprzedaży); podmiotów dokonujących sprzedaży w/w środków; a także dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu toksykologii i chemii, względnie wyrażenie zgody na udostępnienie próbek biegłemu z listy Prezesa SO w O. dr. R. C., na okoliczność ustalenia jaki jest procentowy udział poszczególnych środków, tj. 3-MMC, etylofenidatu oraz lidokainy w zabezpieczonych substancjach (jako przedmioty nr 2 i 2B zabezpieczone podczas przeszukania T. M. w dniu 14.06.2016 r., przedmioty 2/1 i 2/2 zabezpieczone podczas przeszukania sklepu (...) w W. (ul. K., w dniu 14.06.2016 r.).

Obrońca zarzucił też obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez zbiorcze powołanie dowodów bez ich indywidualnego wyodrębnienia w odniesieniu do konkretnych faktów.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego E. M. oraz uchylenie wyroku wobec J. M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w odniesieniu do E. M. i J. M..

Obrońca skazanych – adw. M.K., zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, tj.:

1. art. 30 k.k. poprzez jego pominięcie, albowiem mając na uwadze poglądy doktryny, orzecznictwo, liczne informacje powszechnie dostępne w internecie, w tym opinie ekspertów, w okresie popełnienia zarzucanego E.M. czynu, oskarżony działał co najmniej w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności;

2. art. 30 k.k. w stosunku do J. M., albowiem mając na uwadze wyjaśnienia współoskarżonych, jak również samego oskarżonego, mógł być on w usprawiedliwionej nieświadomości, iż jego działania dotyczą grupy znajomych i w tym zakresie nie podlegają penalizacji na podstawie art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a ewentualnie na podstawie art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

3. art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 roku w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz.U.UE.L.2016.65.1), poprzez jego pominięcie;

4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, tj.:

1. art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów dotyczących oskarżonego M. M. i E. M. z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez:

1. uznanie wyjaśnień wszystkich występujących w sprawie oskarżonych za wiarygodne w części dotyczącej przyznania się przez nich do popełnienia zarzucanych im czynów, a w konsekwencji, automatyczne uznanie wyjaśnień oskarżonego M. M. i E. M. za niewiarygodne w całości, podczas gdy w niniejszej sprawie w/w oskarżeni składali spójne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym wyjaśnienia w zakresie winy i świadomości – nie przyznając się do zarzucanych im czynów – w odróżnieniu od pozostałych oskarżonych;

2. uznanie wyjaśnień oskarżonego M. M. i E. M. za niewiarygodne w całości przy uznaniu wyjaśnień i zeznań A. P. za wiarygodne jedynie w części – na niekorzyść oskarżonych, podczas gdy są one kluczowymi dowodami w sprawie w/w oskarżonych i w tym zakresie ich ocena wymaga szczególnej ostrożności, mając na uwadze, iż „pomówienie” nie stanowi dowodu pełnowartościowego, w szczególności, gdy jest niekonsekwentne, sprzeczne wewnętrznie, a przy tym lakoniczne i nieznajdujące potwierdzenia w innych dowodach, a Sąd nie przeprowadził przy tym faktycznie żadnych czynności weryfikacyjnych mających na celu sprawdzenie jego wiarygodności, w sytuacji gdy:

1. wyjaśnienia A. P. są uznane za wiarygodne jedynie w części obciążającej oskarżonego M. M. i E. M. przy jednoczesnej odmowie ich wiarygodności wyłącznie w sytuacjach świadczących na korzyść oskarżonych, a więc zeznań złożonych w toku rozprawy głównej, co w konsekwencji doprowadziło do złożenia przez Sąd zawiadomienia o złożeniu przez świadka fałszywych zeznań, nie zauważając, iż mając wcześniej status podejrzanego świadek mógł dowolnie, a więc również niezgodnie z prawdą, kreować swoje wypowiedzi, przy czym świadek, wg karty karnej, był już skazany za podawanie nieprawdy;
2. A. P. w związku z przedmiotową sprawą poddał się dobrowolnie karze, a odczytywane przez Sąd protokoły świadka były protokołami wyjaśnień, zatem należy wywieść wniosek, że wyjaśnienia podejrzanego, posiadającego uprawnienie do nie mówienia prawdy lub przedstawienia wersji wydarzeń na swoją korzyść, należy ocenić w sposób szczególnie ostrożny, a ponadto świadek dodatkowo nie potwierdza informacji przekazanych podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, w tym w szczególności zaprzecza, aby przekazywał jakiegokolwiek pieniądze i odbierał środki od M. M.;
3. wyjaśnienia A. P. ograniczone są wyłącznie do jednego zdarzenia dotyczącego przekazania przez M. M. narkotyków od E. M., przy czym świadek ten nie precyzuje, w jaki sposób doszło do ich przekazania i czy oskarżony mógł wiedzieć, iż przynosi niedozwolone środki, a w szczególności nie precyzuje i nie potwierdza ich przed Sądem;
4. E. M. pozostawał w konflikcie z A. P., który miał wynikać z jego nieuczciwej działalności w zakresie sprzedaży samochodów, a ich znajomość niezwiązana z nielegalnymi czynami została również potwierdzona przez świadka;
5. wyjaśnienia A. P. złożone w toku postępowania przygotowawczego są wewnątrznie sprzeczne oraz niekonsekwentne i nie pozwalają na uznanie ich jako niebudzących wątpliwości, gdyż z jednej strony twierdzi on, iż *„na okazanym mi albumie nr 7 rozpoznaję mężczyznę z fotografii nr 1 przypomina mi mężczyznę, który ponad pół roku temu przywiózł mi właśnie środek kupiony u tego starszego mężczyzny”* oraz *„On mi to przywiózł na mój komis przy ul. G.”*, przy czym wskazanie ponad pół roku temu dotyczy daty przesłuchania, tj. 29 czerwca 2016 roku (k.186), kiedy 30 kwietnia 2015 roku A. P. zawiesił działalność gospodarczą, a

skoro data czynu, rzekomo popełnionego przez M. M., a przy tym również przez E. M., dotyczy października 2015 roku, jest oczywistym, że ewentualne dostarczenie środków mogło nastąpić jedynie przed tą datą, jak również przed datą zawieszenia działalności przez świadka;

6. A. P. sprzecnie twierdzi, iż M. M. przywiózł środki odurzające, z drugiej zaś strony, podczas rozprawy głównej, nie potwierdza aktywności oskarżonego, a jedynie znajomość z widzenia, co może również oznaczać próbę „wmieszania”, a co najmniej wyolbrzymienia na etapie postępowania przygotowawczego roli oskarżonego E. M. i jego rodziny w nielegalnym procederze i nieuzasadnione uznanie go, jak również M. M., osobą odpowiedzialną za rzekomy nielegalny proceder dotyczący środków odurzających;

7. A. P. sprzecnie twierdzi w postępowaniu przygotowawczym, iż *„zdarzało się też, że ktoś mi to przywoził i odbierał ode mnie pieniądze, raz to był chłopak którego danych nie znam”*, przy czym, co istotne, wskazuje na *„młodego chłopaka”*, ale nie precyzuje pozostałych podobnych sytuacji i kto przywoził środki, po czym następnie twierdzi: *„zawsze było tak, że ten środek zamawiałem telefonicznie u starszego mężczyzny, a odbierałem bezpośrednio od niego albo od młodego mężczyzny. Od tego młodego mężczyzny to odbierałem raz może dwa razy”*, bez sprecyzowania kim był młody i starszy mężczyzna, aby w postępowaniu sądowym twierdzić, iż: *„Nie odbierałem nic osobiście od tego młodego mężczyzny. Ja nigdy nic nie płaciłem za nic i ten młody przyjeżdżał to ja od niego nic nie brałem i nic nie płaciłem. Ja prosiłem o sprostowanie tego. Nie zostało sprostowane”*, co koresponduje z wyjaśnieniami M. M. i E. M.;

8. art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady obiektywizmu i nieuwzględnienie przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej poprzez uznanie za istotne jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść m.in. oskarżonego E. M., a nie uwzględnienie okoliczności świadczących na jego korzyść, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny, poprzez:

1. wybiórcze uwzględnianie depozycji świadka A. P., w szczególności gdy świadek w postępowaniu przygotowawczym twierdzi, iż M. M. przekazywał mu

środek psychotropowy, czego nie potwierdza podczas rozprawy głównej, wskazując, iż nie był świadkiem takiej sytuacji;

2. uznanie, iż nagrane rozmowy telefoniczne oraz wyjaśnienia A. P. świadczą o odpowiedzialności E.M. za wprowadzenie i sporządzenie mieszaniny niedozwolonej substancji, podczas gdy przedmiotowe dowody nie wskazują, iż E. M. sporządzał w/w mieszaninę i wprowadzał ją do obrotu;

3. uznanie za wiarygodne dowodu w postaci nagrań rozmów telefonicznych E. M. i M. M., podczas gdy nie wynika z nich bezsprzecznie nielegalna działalność oskarżonych ani rzekome ilości niedozwolonych środków, które zostały im przypisane, w tym również rzekoma korzyść majątkowa osiągnięta z popełnienia przestępstwa;

4. art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z § 5 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania, polegającą na poczynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o wyniki czynności okazania osoby oskarżonego M. M. i E. M., która to czynność z uwagi na rażące różnice w wyglądzie zewnętrznym, wynikające w szczególności z niezachowania kryterium wieku osób przybranych do okazania z wyglądem oskarżonego E. M., a w przypadku M. M. odznaczające się tło zdjęcia – nie została przeprowadzona w sposób wyłączający sugestię;

5. art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady obiektywizmu i nieuwzględnienie przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej poprzez uznanie za istotne jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego J. M., a nieuwzględnienie okoliczności świadczących na jego korzyść, przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny, poprzez:

1. uznanie za wiarygodne zeznań oskarżonego w części, w jakiej przyznał się do winy, podczas gdy J. M. wskazywał, iż przyznał się z uwagi na inne okoliczności sprawy, tj. długą izolację w areszcie oraz sugestię obrońcy, zapewniającego o słuszności przyznania się;

2. wybiórcze uwzględnianie wyjaśnień K. T., A. L. K. B. oraz zeznań A. C., P. L., T. M. i odmowa uznania ich za wiarygodne w zakresie w jakim wskazują, iż ich aktywność i współpraca z J. M. wynikała wyłącznie z koleżeńskich zażyłości oraz

wspólnego spędzania czasu i zaprzeczają, iż była to działalność zarobkowa, stanowiąca stałe źródło dochodu;

3. uznanie wyjaśnień P. L., T. M. i A. C. za wiarygodne jedynie w części obciążającej oskarżonego J. M., przy jednoczesnej odmowie ich wiarygodności wyłącznie w sytuacjach świadczących na korzyść oskarżonego, a więc zeznań złożonych w toku rozprawy głównej, nie zauważając, iż mając wcześniej status podejrzanych świadkowie mogli dowolnie, a więc również niezgodnie z prawdą, kreować swoje wypowiedzi, przy czym świadkowie w postępowaniu przed sądem nie potwierdzają dokładnych ilości środków otrzymywanych od J. M.;

4. uznanie wyjaśnień K. T. i K. B. za wiarygodne jedynie w części obciążającej oskarżonego J. M., przy jednoczesnej odmowie ich wiarygodności wyłącznie w sytuacjach świadczących na korzyść oskarżonego, a więc wyjaśnień złożonych w toku rozprawy głównej, nie zauważając, iż podejrzani mogli dowolnie, a więc również niezgodnie z prawdą, kreować swoje wypowiedzi, co przed Sądem zostało potwierdzone, iż zmienne wypowiedzi wynikają z linii obrony, przy czym w postępowaniu przed sądem nie potwierdzają dokładnych ilości środków otrzymywanych od J. M. i zaprzeczają ilościom podawanym w postępowaniu przygotowawczym;

5. uznanie za wiarygodne dowodu w postaci nagrań rozmów telefonicznych J. M., podczas gdy nie wynika z nich bezsprzecznie nielegalna działalność oskarżonego, ani rzekome ilości niedozwolonych środków, które zostały mu przypisane, w tym w szczególności wartość uzyskanej korzyści;

6. art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. poprzez naruszenie obowiązku wskazania przez sąd dowodów służących do ustalenia stanu faktycznego, objawiającego się w kumulatywnym ich wymienieniu, bez odniesienia poszczególnych dowodów dotyczących oskarżonych do ustalonych okoliczności, nie pozwalając tym samym na weryfikację, jakie dowody służyły Sądowi do ustalenia konkretnych okoliczności sprawy, a tym samym ograniczeniu możliwości przeprowadzenia kontroli instancyjnej, która wynika również z tego powodu, iż nie podjęto refleksji nad prawdziwością lub wątpliwościami wypowiedzi świadków i oskarżonych – w tym ujętych w nagranych rozmowach, a których zeznania i wyjaśnienia nie są ani jednorodne ani przekonujące – nie dokonano przy tym faktycznie ich analizy, w

szczegółności tego co i w jakich okolicznościach wyjaśnili lub zeznali, ale w komplecie umieścił ich wypowiedzi w miejscach, które uznał za stosowne;

7. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez poczynienie niepełnych ustaleń, które dodatkowo nie odpowiadają regułom wiedzy i doświadczenia życiowego, przy czym całość nie została należycie wykazana w uzasadnieniu, a ponadto poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku nieprzystającego do jego sentencji, w którym wskazano, iż M. M. popełnił czyn w okresie od 1 października do grudnia 2015 roku, a E. M. od 29 września 2015 r, do 2 marca 2016 r., przy czym w uzasadnieniu uznano, iż oskarżeni trudnili się tą działalnością z pozostałymi oskarżonymi na dość dużą skalę w okresie 2014-2016 roku, co powoduje, iż nie wiadomo za jaki czyn i w jakim okresie uznano oskarżonych za winnych, albowiem na gruncie niniejszej sprawy powyższa rozbieżność nie pozwala na prześledzenie rozumowania sądu i ocenę czy ustalenia poczynione odnośnie odpowiedzialności karnej M. M. i E. M. są prawidłowe w odniesieniu do ujawnionego w toku postępowania stanu faktycznego, co niewątpliwie powoduje, iż nie można dokonać merytorycznej kontroli orzeczenia;

8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na jego treść, polegający na:

1. *(punkt dotyczy M. M. – wyjaśnienie Sądu Najwyższego);*

2. braku ustalenia w przypadku E. M. – wskutek niepełności postępowania dowodowego oraz braków uzasadnienia, a w szczególności na realnym oparciu się w sprawie jedynie na zeznaniach świadka A. P. i nagraniach rozmów – wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, opierając się jedynie na domniemaniach i poszlakach myślowych w/w świadka, podczas gdy obiektywny materiał dowodowy pozostawia istotne wątpliwości w zakresie jego udziału w tym przestępstwie, jak i nie daje żadnych podstaw do wnioskowania, iż:

1. E. M. sporządzał i wprowadzał do obrotu mieszaninę substancji psychotropowych w postaci 3-metylometkatnonu i etylofenidatu łączonej ze środkiem znieczulającym w postaci lidokainy, przy czym z materiału dowodowego, w szczególności wskazanego w wyroku na tę okoliczność, nie wynika, aby taką mieszaną posługiwał się oskarżony i w takiej ilości;

2. E. M. był zaangażowany, jak pozostali oskarżeni, „w latach 2014-2016 w handel narkotykami na terenie N., W. i okolic oraz różnych innych miejscowości na dość dużą skalę”, przy czym oskarżonego skazano za czyn dotyczący okresu: „od 29 września 2015 r. do 2 marca 2016 r.”;

3. E. M. od 29 września 2015 r. do 2 marca 2016 r. wspólnie i w porozumieniu z J. M. udzielił innym osobom oraz wprowadził do obrotu znaczną ilość, to jest nie mniej niż 330 g mieszaniny substancji psychotropowych w postaci 3-metylometkatnonu i etylofenidatu łączonej ze środkiem znieczulającym w postaci lidokainy, którą to mieszaninę po jej przygotowaniu poprzez wymieszanie składników sprzedawał innym osobom, w tym w okresie od 29 września do 10 grudnia 2015 r. A. P. w ilości nie mniej niż 20 g za kwotę nie mniejszą niż 2 500 zł lub przekazywał J. M. celem dalszej dystrybucji i uzyskał w ten sposób korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 57 750 zł, przy czym z materiału dowodowego, w szczególności wskazanego w wyroku na tę okoliczność, nie wynika, aby taką mieszaninę oskarżony przygotował i posługiwał się w takiej ilości;

4. braku ustalenia w przypadku J. M. – wskutek niepełności postępowania dowodowego oraz braków uzasadnienia – wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, podczas gdy obiektywny materiał dowodowy pozostawia istotne wątpliwości w zakresie jego udziału w tym przestępstwie, a także nie daje żadnych podstaw do wnioskowania, iż:

1. J. M. wprowadzał do obrotu mieszaninę substancji psychotropowych w postaci 3-metylometkatnonu i etylofenidatu łączonej ze środkiem znieczulającym w postaci lidokainy, przy czym z materiału dowodowego, w szczególności wskazanego w wyroku na tę okoliczność, nie wynika, aby taką mieszaninę posługiwał się oskarżony i w takiej ilości;

2. J. M. w kwietniu 2016 r. w K. pośredniczył w sprzedaży przez nieustalonego zbywcę K. T. ok. 1000 g suszu konopi innych niż włókniste za kwotę 23 000 zł;

3. braku ustalenia bądź błędnych własnych ustaleń – wskutek niepełności postępowania dowodowego – wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, tj.:

1. ustalenia w jakich okolicznościach i jaką faktycznie kwotę miał dostać M. M. oraz E. M. w ramach działania wspólnie i w porozumieniu, polegającego na

oferowaniu niedozwolonych środków, przy czym nie ma żadnego dowodu na wskazaną w wyroku ilość oraz wartość, w sytuacji kiedy nawet świadek A. P. potwierdza ewentualnie jedynie 8 g uzyskanej substancji (udzielonej z resztą przez niezidentyfikowanego w sposób jednoznaczny starszego mężczyznę) i to w okresie wiosennym, a więc innym niż okres wskazany w wyroku, a w przypadku „młodszej mężczyzny”, potwierdza pojedynczy, ewentualnie dwukrotny incydent, przy czym mogło chodzić o 1-2 gramy środka;

2. własnego ustalenia ilości niedozwolonych środków jakich M. M. wspólnie i w porozumieniu z E. M. udzielił innym osobom w celu osiągnięcia korzyści oraz uzyskanej korzyści majątkowej, przyjmując bezkrytycznie ustalenia poczynione przez organ ścigania bez próby uzasadnienia na jakiej podstawie i na podstawie jakich dowodów wskazane wartości są uprawnione;

3. własnego ustalenia ilości niedozwolonych środków, jakich J. M. wspólnie i w porozumieniu z E. M. bądź samodzielnie udzielił innym osobom w celu osiągnięcia korzyści oraz uzyskanej korzyści majątkowej, przyjmując bezkrytycznie ustalenia poczynione przez organ ścigania bez próby uzasadnienia na jakiej podstawie i na podstawie jakich dowodów wskazane wartości są uprawnione;

4. własnego ustalenia wysokości rzekomo osiągniętej korzyści z przestępnej działalności przez J. M. i E. M.;

5. błędnego ustalenia, iż E. M. i J. M. uczynili sobie z rzekomej nielegalnej działalności stałe źródło dochodu;

6. błędnym ustaleniu stanu faktycznego co do przyjęcia by „oskarżony nie miał świadomości, że nie wolno posiadać broni, skoro jest to wiedza powszechna, znana również dzieciom”, podczas gdy w okresie popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu wiedza odnośnie broni, będącej przedmiotem niniejszego postępowania, powszechnie – w tym przez orzecznictwo i opinie ekspertów – nie była uważana za broń palną;

7. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary poprzez:

1. orzeczenie kary pozbawienia wolności wobec E. M. w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 30 złotych oraz przepadku korzyści majątkowej w kwocie 57 500 złotych, nie uwzględniając wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi

ustawowymi dyrektywami jej wymiaru, co powoduje, iż wymierzona kara jest rażąco surowa w odniesieniu do jej zapobiegawczo-wychowawczych celów jakie ma spełnić w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i nie odpowiada zasadom indywidualizacji, podczas gdy określony charakter działania oskarżonego, jego warunki osobiste, uprzednia i obecna niekaralność winny doprowadzić do wymierzenia łagodniejszej kary;

2. orzeczenie kary pozbawienia wolności wobec J. M. w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 360 stawek dziennych po 30 złotych oraz przepadku korzyści majątkowej w kwocie 111 125 złotych, nie uwzględniając wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami jej wymiaru, co powoduje, iż wymierzona kara jest rażąco surowa w odniesieniu do jej zapobiegawczo-wychowawczych celów jakie ma spełnić w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i nie odpowiada zasadom indywidualizacji, podczas gdy określony charakter działania oskarżonego, jego warunki osobiste winny doprowadzić do wymierzenia łagodniejszej kary.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o:

1. w stosunku do E. M. o zmianę wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego;
2. w stosunku do J. M. o zmianę wyroku poprzez orzeczenie łagodniejszej kary i uchylenie przepadku korzyści majątkowej;

względnie

3. uchylenie wyroku w całości w stosunku do wszystkich oskarżonych i przekazanie Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), po rozpoznaniu wniesionych apelacji:

4. w pkt. I zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. M. w pkt. 1 części dyspozytywnej zmienił w ten sposób, że przypisane mu przestępstwo zakwalifikował z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw.

z art. 65 § 1 k.k., a wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności za to przestępstwo obniżył do 2 lat i 6 miesięcy;

5. w pkt. II w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. M. utrzymał w mocy;

6. w pkt. III zaskarżony wyrok wobec oskarżonego E. M. zmienił w ten sposób, że:

1. uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w pkt. 7 części dyspozytywnej;

2. przypisane mu przestępstwo w pkt. 5 części dyspozytywnej zakwalifikował z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., a wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności za to przestępstwo obniżył do 2 lat;

3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu za przypisane mu przestępstwa i wymierzył karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

1. w pkt. IV w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec oskarżonego E. M. utrzymał w mocy;

2. w pozostałych punktach zawarł rozstrzygnięcie co do pozostałych oskarżonych.

Od ww. wyroku Sądu Okręgowego w O. kasację wniósł obrońca J. M. i E. M. – adw. M. K. z substytucji adw. J. K., zaskarżając to orzeczenie w całości na korzyść wyżej wymienionych.

Obrońca zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 roku w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz.U.UE.L.2016.65.1) poprzez jego pominięcie, w sytuacji gdy zmienia on brzmienie art. 5 § 2 k.p.k.;

2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak merytorycznego odniesienia się do zarzutu z pkt. II.3 wniesionej na korzyść skazanego E. M. apelacji, tj.: zarzutu naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z § 5 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania, polegającego na poczynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o wyniki czynności okazania E. M., która to czynność z uwagi na rażące różnice w wyglądzie zewnętrznym, wynikające w szczególności z niezachowania kryterium wieku, osób przybranych do okazania z wyglądem oskarżonego E. M. – nie została przeprowadzona w sposób wyłączający sugestię;
2. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 8 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na pełnym zaakceptowaniu oceny materiału dowodowego Sądu I instancji, dokonanej z rażącym naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, a także akceptacji przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodowej i zastosowania oceny dowolnej, w tym rozstrzygnięcia na niekorzyść skazanego wszelkich wątpliwości, których nie usunięto w toku postępowania, w tym poprzez brak merytorycznego odniesienia się do zarzutu z pkt. II.1 i III.5 w zw. z 1.1 wniesionej na korzyść skazanego E. M. apelacji, tj.: błędnej oceny wyjaśnień skazanego i uznania, iż oskarżony miał świadomość posiadania nielegalnej broni, a przyjęcie, iż przedmiotowe zarzuty stanowią wyłącznie polemikę z ustaleniami Sądu, bez wskazania konkretnych, merytorycznych uchybień, jakich miałby się Sąd w tej kwestii dopuścić, podczas gdy w apelacji wskazano na błędną ocenę wyjaśnień skazanego, co dodatkowo zostało uwiarygodnione stosownymi dokumentami w postaci postanowienia Prokuratury Rejonowej, sygn. akt: PR 2 Ds. (...), oraz postanowienia Prokuratury Rejonowej z dnia 18 czerwca 2014 roku, sygn. akt: 1 Ds. (...);
3. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 8 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy w O. co do przeprowadzonej przez Sąd meriti analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w szczególności w przyjęciu przez Sąd *ad quem*, że Sąd *a quo* nie dopuścił się uchybień przejawiających się w szczególności w:

1. uznaniu, że przeprowadzone dowody zostały przez Sąd I instancji ocenione prawidłowo i zasadnie na ich podstawie Sąd *meriti* ustalił istotne okoliczności dotyczące zachowania się poszczególnych skazanych, pozwalające na prawidłowe określenie odpowiedzialności J. M. i E. M., podczas gdy:
2. zeznania A. P. zostały uznane za wiarygodne jedynie w części obciążającej E. M., przy jednoczesnym uznaniu wyjaśnień skazanego za niewiarygodne jedynie w części świadczącej na jego niekorzyść, podczas gdy z uwagi na początkowy status świadka – jako podejrzanego, posiadającego uprawnienie do mówienia nieprawdy, a także złożenie przez Sąd zawiadomienia o złożeniu przez niego fałszywych zeznań oraz uprzedniego skazania na podawanie nieprawdy i faktycznego konfliktu ze skazanym, ich ocena wymaga szczególnej ostrożności, w szczególności mając na uwadze ich sprzeczność i brak konsekwencji;
3. nagrania rozmów telefonicznych nie wskazują na nielegalną działalność oskarżonych ani rzekome ilości niedozwolonych środków, które zostały im przypisane, w tym również rzekomą korzyść majątkową osiągniętą z popełnienia przestępstwa;
4. deprecjonowaniu bądź umniejszaniu znaczenia wszelkich dowodów i nieścisłości z nich wynikających, a które potwierdzały wyjaśnienia J. M. i E. M., w sytuacji gdy Sąd II instancji uznał jednocześnie, iż sporządzone uzasadnienie przez Sąd *meriti* „rzeczywiście stanowi *de facto* powielenie treści aktu oskarżenia”, zaś Sąd odwoławczy „mógł na podstawie własnej analizy akt sprawy dokonać kontroli zapadłego przed Sądem I instancji rozstrzygnięcia”, co uczynił w sposób lakoniczny i niepoddający się analizie oraz kontroli, wyręczając w tym zakresie Sąd I instancji, co z kolei w konsekwencji spowodowało naruszenie zasady dwuinstancyjności postępowania i prawa do obrony skazanych;
5. jako konsekwencję powyższych uchybień obrońca wskazał:
 1. rażącą niewspółmierność orzeczonej względem E. M. kary pozbawienia wolności, w tym bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz kary grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 30 złotych oraz przepadku korzyści majątkowej w kwocie 57 500 złotych i w wymiarze nieznacznie różniącym się od kary wymierzonej J. M., którego Sąd uznał równocześnie za głównego wykonawcę czynów zabronionych, jak też osobę, która uczyniła sobie z tych przestępstw stałe

źródło dochodu, co powoduje, iż wymierzona kara jest rażąco surowa w odniesieniu do jej zapobiegawczo-wychowawczych celów jakie ma spełnić w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i nie odpowiada zasadom indywidualizacji, podczas gdy określony charakter działania skazanego, jego warunki osobiste, uprzednia i obecna niekaralność winny doprowadzić do wymierzenia łagodniejszej kary;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej względem J. M. kary pozbawienia wolności, w tym bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz kary grzywny w wysokości 360 stawek dziennych po 30 złotych oraz przepadku korzyści majątkowej w kwocie 111 125 złotych, podczas gdy Sąd błędnie pominął okoliczność ustabilizowania życia i zaniechanie popełniania przestępstw przez skazanego przed zatrzymaniem w niniejszej sprawie, jak również błędne potraktowanie okoliczności uprzedniej jego karalności na niekorzyść, przy czym nastąpiło zatarcie skazania w dacie orzekania przez Sąd II instancji, co powoduje, iż wymierzona kara jest rażąco surowa w odniesieniu do jej zapobiegawczo-wychowawczych celów jakie ma spełnić w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i nie odpowiada zasadom indywidualizacji, podczas gdy określony charakter działania skazanego, jego warunki osobiste winny doprowadzić do wymierzenia łagodniejszej kary.

Przedstawiając powyższe zarzuty, obrońca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie skazanego E. M. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie „z ostrożności procesowej” w razie nieuwzględnienia przesłanek „oczywistej niesłuszności skazania”, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji;

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej skazanego J. M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w O. wniósł również obrońca skazanych A. L. i A. L., zaskarżając to orzeczenie w całości na korzyść wyżej wymienionych.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w O., w pisemnych odpowiedziach na ww. kasacje, wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione w niniejszej sprawie kasacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co uzasadniało oddalenie ich na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na to, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia złożony został jedynie przez obrońcę J. M. i E. M., przedstawione poniżej motywy zapadłego orzeczenia odnoszą się do zarzutów, jakie zaprezentowane zostały w kasacji wniesionej przez obrońcę tych skazanych.

Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. zarzuty skargi kasacyjnej zostały ograniczone przez ustawodawcę jedynie do okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz takich naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które trzeba ocenić jako rażące, tj. bardzo poważne, a zarazem mogące w sposób istotny wpłynąć na treść orzeczenia. Kontrola kasacyjna nie obejmuje natomiast ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, trafności oceny dowodów i wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych oraz wyprowadzonych na tej podstawie wniosków, co trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na wywody zaprezentowane przez skarżącego w tej sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu apelacyjnego, dotyczącego czynności okazania wizerunku E. M. w toku postępowania przygotowawczego (zarzut II.3 apelacji adw. M.K.). Kwestia ta nie znalazła odzwierciedlenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co wskazuje, że w tym zakresie Sąd Okręgowy nie wywiązał się należycie z powinności przeprowadzenia kompleksowej i rzetelnej kontroli instancyjnej. Przypomnieć jednak należy, że ustawodawca, określając podstawy kasacyjne, *expressis verbis* wskazał, że naruszenie prawa, o jakim mowa w art. 523 § 1 k.p.k., winno mieć nie tylko charakter rażący, lecz nadto ma ono mieć "*istotny*" wpływ na treść orzeczenia, czego nie wymaga się przy zwyczajnej kontroli odwoławczej (art. 438 k.p.k.). O istotnym wpływie „*rażącego naruszenia prawa*” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można mówić jedynie wówczas, gdy możliwe jest wykazanie, że kontestowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy

sposób odmiennie od tego, które w sprawie zostało wydane. Ustalając tę kwestię na gruncie niniejszej sprawy, na wstępie należy odwołać do zasad i warunków technicznych przeprowadzania czynności okazania, a zatem do treści przepisu art. 173 k.p.k. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz.U. z 2003 r. Nr 104, poz. 981). W przepisach tych położono szczególny nacisk na wyłączenie ewentualnej sugestii rozpoznającego podczas identyfikacji przez niego osoby, wizerunku osoby, jej głosu albo rzeczy. Realizację tej zasady ma zapewnić między innymi wskazany przez skarżącego § 5 ust. 1 ww. rozporządzenia, według którego *„osoby przybrane do osoby okazywanej powinny być w zbliżonym wieku oraz mieć podobny do niej wzrost, tuszę, ubiór i inne cechy charakterystyczne”*. W ocenie autora kasacji, organ procesowy dokonując okazania wizerunku E. M. nie przeprowadził tej czynności w sposób wyłączający sugestię, albowiem – zdaniem obrońcy – osoby przybrane do tej czynności miały w stosunku skazanego cechować się rażącą różnicą wyglądu zewnętrznego, w szczególności w aspekcie kryterium wieku. Analiza tablicy poglądowej nr 8, znajdującej się na karcie nr 183 (tom I akt sprawy), nie pozwala jednak podzielić stanowiska skarżącego w omawianym przedmiocie. Po pierwsze, należy podkreślić, że § 5 ust. 1 wymienionego wyżej rozporządzenia nie wymaga, aby osoby okazywane musiały charakteryzować się identycznym wzrostem, tuszą, ubiorem i innymi cechami charakterystycznymi, lecz muszą one urzeczywistniać warunek podobieństwa, który w niniejszej sprawie został zachowany na akceptowalnym poziomie. Sam skarżący – poza odwołaniem się do kryterium wieku – nie wskazuje na konkretne różnice w wyglądzie osób zestawionych na ww. tablicy poglądowej, które mogłyby generować zarzucaną przez obrońcę sugestię poznawczą. Odnosząc się zaś do samej kwestii wieku, to wspomniany § 5 ust. 1 cyt. rozporządzenia wymaga zachowania zbliżonego wieku osób okazywanych. W przedmiotowej sprawie, choć z umieszczonych na rzecznej tablicy poglądowej wizerunków, E. M. wydaje się być osobą najstarszą, to jednak nie sposób stwierdzić, aby wiek osób przedstawionych na pozostałych fotografiach rażąco odbiegał od wieku skazanego, wykluczając ich porównywalność w kontekście § 5 ust. 1 cyt. rozporządzenia, a tym samym dyskwalifikując wartość dowodową tej czynności. Wymaga tu podkreślenia, że A. P.

podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, nie dokonał kategorycznego rozpoznania E. M. na podstawie wspomnianej tablicy poglądowej (protokół przesłuchania k.186-188), a sama czynność okazania wizerunku skazanego nie przesądziła o ustaleniu jego sprawstwa co do czynu zarzucanego mu z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w zakresie dotyczącym A. P.) i nie była jedynym dowodem go obciążającym. Skarżący pomija bowiem, że poza dowodem z okazania osoby, wina skazanego została ustalona w oparciu o materiały kontroli operacyjnej (zapisy rozmów telefonicznych), które zostały poddane ocenie sądu.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że wytknięte przez autora kasacji uchybienie, a dotyczące niezupełności przeprowadzonej kontroli instancyjnej, nie mogło mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Na taki stan rzeczy nie wskazuje również argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu wniesionej kasacji.

W odniesieniu do zarzutu nr II.2 kasacji należy na początku zaznaczyć, że ustalenie świadomości E. M. co do obowiązku uzyskania zezwolenia na posiadanie broni, którą ten dysponował (tj. pistoletu gazowego o nazwie „R.”, mod. (...), kaliber 8 mm K, bez oznaczeń numerowych, produkcji niemieckiej z 1990 r., wraz z 10 sztukami amunicji w postaci nabojów gazowych kaliber 8 mm; oraz pistoletu gazowego „Z.”, mod. 914, kaliber 9 mm P.A.K., oznaczony numerem „(...)”, produkcji tureckiej z 2009 r.) należy do sfery ustaleń faktycznych, których prawidłowości Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym co do zasady nie bada. Sąd odwoławczy ustosunkował się do podniesionego w tym przedmiocie zarzutu apelacyjnego, uznając, że nie zasługuje on na uwzględnienie z uwagi na jego wyłącznie polemiczny charakter. Choć stanowisko Sądu odwoławczego w tym względzie ogranicza się do prezentacji ogólnych stwierdzeń, to jednak należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że argumentacja skarżącego w istocie nie wskazywała na zaistnienie uchybień, które mogłyby przekonywać o wadliwości ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które dokonane zostały w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. We wniesionej kasacji skarżący powielił uprzednio przedstawiony w apelacji zarzut, akcentując błędną ocenę wyjaśnień skazanego oraz uznanie, że miał on świadomość posiadania nielegalnej broni. Wskazać jednak należy, że nabycie przedmiotu mającego cechy broni, nie zwalnia kupującego od upewnienia się czy nabywany przedmiot rzeczywiście spełnia

kryteria broni, do posiadania której nie jest potrzebne pozwolenie. Zasadą jest przecież, że na posiadanie broni i amunicji wymagane jest pozwolenie (arg. ex art. 2 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji; Dz.U. z 1999 r. nr 53, poz. 549 z późn. zm.). Odwoływanie się zatem przez skarżącego do ogólnie dostępnych w internecie informacji czy też ofert sprzedawców (nawet pochodzących od przedsiębiorców, którzy zawodowo zajmują się sprzedażą tego rodzaju towarów), nie stanowi – czego usiłuje dowieść autor kasacji – okoliczności usprawiedliwiającej utrzymywany przez skazanego stan rzeczy. Choć przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. może być popełnione tylko umyślnie, to jednak w obu postaciach zamiaru. Sprawca może bowiem nie być do końca przekonany czy posiadany przedmiot ma właściwości broni, czy też nie, niemniej godzi się na jego posiadanie. Warto przy tym podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. jest typem szczególnym w tym sensie, że ustawodawca penalizuje tu określony stan (posiadanie broni), pomimo braku indywidualnej decyzji administracyjnej o określonej treści (zezwoleń na posiadanie broni). Aby ustalić czy sprawca swoim zachowaniem wyczerpuje znamiona przestępstwa, wystarczy stwierdzenie tych dwóch okoliczności. Nie jest natomiast rzeczą sądu ingerowanie w zagadnienie istnienia bądź nieistnienia podstaw prawnych do wydania stosownej decyzji administracyjnej, ani też badanie jej słuszności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2001 r., sygn. akt V KKN 273/01, LEX nr 51938). Bezspornym jest, że E. M. nie posiadał pozwolenia na ujawnione u niego pistolety gazowe. Sama natomiast konieczność uzyskania pozwolenia na posiadanie tego rodzaju broni, stwierdzona została w opinii specjalistycznej, sporządzonej w toku postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie (k. 797-798v. akt sprawy), której obrońca skutecznie nie zakwestionował. W tym zakresie odwołał się on jedynie do zróżnicowanych opinii ekspertów na temat broni „Z.” i „R.”, posiłkując się prokuratorskimi postanowieniami o umorzeniu postępowań karnych w innych sprawach (załączonymi do apelacji), które w istocie nie dotyczyły tych modeli broni, które ujawnione zostały w niniejszej sprawie.

Zarzut przedstawiony w pkt. II.3 kasacji stanowił w istocie uwagi właściwe do zaprezentowania w zwykłym środku odwoławczym. Sąd Okręgowy dostrzegł braki

uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, lecz nie stwierdził, aby zaistniałe w tym zakresie uchybienia uniemożliwiały przeprowadzenie kontroli instancyjnej. W szczególności należy tu podkreślić, że Sąd odwoławczy zaaprobował sposób procedowania Sądu Rejonowego w zakresie przeprowadzenia postępowania dowodowego i nie zmienił oceny zebranych dowodów, ani nie dokonał własnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nieuprawiona jest zatem sugestia obrońcy, jakoby Sąd *ad quem* rozpoznając wniesione środki odwoławcze, wszedł w rolę Sądu *meriti*, naruszając zasadę dwuinstancyjności postępowania. Sam skarżący w istocie – poza twierdzeniem o nienależytym uzasadnieniu kwestii oceny dowodów – nie uszczegółowia na czym jego zdaniem polegać miała w tym kontekście wadliwość przeprowadzonej kontroli instancyjnej, która oparta została o dokonaną przez Sąd odwoławczy analizę akt sprawy, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Analiza ta finalnie nie wykazała, aby sformułowane przez Sąd Rejonowy oceny w aspekcie zaistnienia podstaw do przypisania skazanym odpowiedzialności karnej za czyny im zarzucone, dotknięte były wadami, na które wskazano w złożonych apelacjach. Mimo to, autor kasacji – formułując zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. – nadal podważał przeprowadzoną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, przedstawiając w zasadzie argumenty zawarte uprzednio w zwykłym środku odwoławczym, koncentrując się głównie na naruszeniu dyspozycji art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

Analiza sugerowanych uchybień – o czym już wspomniano – wskazuje, że skarżący we wniesionej kasacji ponowił próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie. Tymczasem, w świetle obowiązującej regulacji prawnej, taki zabieg w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalny i nie może być skuteczny. Przedmiotem kontroli kasacyjnej jest bowiem – poza okolicznościami wymienionymi w art. 439 § 1 k.p.k. – przede wszystkim prawidłowość postępowania odwoławczego i do orzeczenia tego sądu winna odnosić się kasacja. Jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego, jak również przeciwstawianie im innych okoliczności,

bardziej dla niego korzystnych, których sąd – po ich rozważeniu – nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Podejmowanie takich zabiegów jest jawnym naruszeniem ograniczeń zawartych w art. 523 k.p.k. Stanowi ono niczym nieuprawnioną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę apelacyjną. W przedmiotowej kasacji, skarżący po raz kolejny zmierzał do zdyskredytowania relacji A. P., które w aspekcie przymiotu wiarygodności były przedmiotem oceny Sądów obu instancji, jak również do zdeprecjonowania znaczenia nagranych rozmów telefonicznych, do których Sąd odwoławczy ustosunkował się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dokonanie ponownej oceny tych dowodów w postępowaniu kasacyjnym – którego podstawy zostały jasno określone w art. 523 § 1 k.p.k. – nie jest dopuszczalne. Pamiętać też trzeba, że dla skutecznego podniesienia zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. nie wystarczy ogólne stwierdzenie braku obiektywizmu sądu, opierające się wyłącznie na subiektywnym odczuciu strony postępowania karnego, w szczególności wynikającym z odmiennej od dokonanej przez sąd oceny materiału dowodowego.

Na końcu skonstatować należy, że w przedmiotowej sprawie nie mogło dojść do naruszenia wskazanej w zarzucie kasacyjnym dyrektywy 343/2016, która ustanawia minimalne gwarancje procesowe w odniesieniu do praw oskarżonego w procesie karnym. Przywołany przez obrońcę art. 6 ust. 2 tej dyrektywy wyraża bowiem – obecną w polskim prawie karnym – dyrektywę *in dubio pro reo*. Przepis ten stanowi, że „*Państwa członkowskie zapewniają, aby wszelkie wątpliwości co do winy rozstrzygano na korzyść podejrzanego lub oskarżonego, także w sytuacji gdy sąd dokonuje oceny, czy uniewinnić daną osobę*”. Istnienie tego przepisu w polskim porządku prawnym zasadniczo wyklucza możliwość bezpośredniego sięgania po przepisy dyrektywy, a tym samym możliwości naruszenia zawartych w niej norm prawych. Jeśli zatem skarżący zarzuca sądowi naruszenie zasady *in dubio pro reo*, to powinien zarzucić obrazę przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Pamiętać jednak należy, że naruszenie reguły *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach,

w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów – a taki zabieg autor kasacji również przeprowadził – nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny.

Skarżący, wbrew przepisowi art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k., który zakazuje wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (co nie znaczy, że jest to możliwe wtedy, gdy w kasacji zostanie zawarty też jakikolwiek inny zarzut), podniósł zarzut wymierzenia skazanym rażąco niewspółmiernej kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny. Choć obrońca przedstawioną w omawianym przedmiocie argumentację próbował oprzeć na stanowisku, że niewspółmierność kary jest konsekwencją rażącego naruszenia przepisów, to jednak treść zarzutów nie pozostawia wątpliwości, iż skarżący nie wykazał, aby ustalony przez sąd wymiar sankcji karnej był następstwem naruszenia określonego przepisu prawa. W istocie, obrońca w tym względzie podniósł klasyczny zarzut rażącej niewspółmierności kary, wskazując na okoliczności łagodzące, które miały zostać pominięte przez sąd orzekający, lecz tego rodzaju argumentacja nie może odnieść skutku w postępowaniu kasacyjnym. Należy też odnotować, że z analizy uzasadnień sądów obu instancji nie wynika, aby kwestia uprzedniej karalności J. M. zasadniczo wpływała na rozstrzygnięcie zapadłe w zakresie orzeczenia o karze pozbawienia wolności i karze grzywny. Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok i w stosunku do J. M. obniżył wymiar orzeczonej przez Sąd *a quo* kary pozbawienia wolności, odwołując się w tym przedmiocie (na korzyść skazanego) do stopnia winy sprawcy oraz jego sytuacji życiowej w dniu wyrokowania. Znamiennym jest również stwierdzenie obrońcy, że rażąca niewspółmierność kar orzeczonych względem skazanych jest konsekwencją uchybień w zakresie wcześniej przedstawionych zarzutów, które skarżący określił jako „*rażące naruszenie prawa materialnego*” oraz „*rażące naruszenie przepisów prawa procesowego*”, którymi przecież zmierzał do wykazania błędności skazania w wyniku naruszenia prawa, a w przypadku E. M. nawet do jego uniewinnienia.

Konkludując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

